

PRACUJEMY W DOMU Z SZEŚCIOLATKIEM

Zakochany w syrenie.

1. Oglądanie widokówek, obrazków o Warszawie.
Potrzebne nam: widokówki, obrazki, zdjęcia Warszawy (można skorzystać z pomocy Internetu).
Dziecko ogląda przygotowany przez rodzica materiał, dzieli się swoimi spostrzeżeniami. Swobodnie opisuje charakterystyczne miejsca Warszawy.
 - Ozdabianie napisu **Polska**.
Potrzebne nam: szablon literowy, napis Polska, kontur mapy Polski, kredki.
Dziecko podaje nazwę kraju, w którym mieszka, kończy zdanie *Polska to...*, rodzic zapisuje propozycje dziecka na konturze mapy Polski.
Dziecko dostaje napis **Polska** (obrysowany przez rodzica lub dziecko od szablonu literowego) i ozdabia go według własnego pomysłu.
2. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Zakochany w syrenie*.
 - Oglądanie mapy Polski.
Potrzebna nam: fizyczna mapa Polski. (można skorzystać z pomocy Internetu).
Dziecko ogląda mapę. Rodzic wyjaśnia, co oznaczają poszczególne kolory.
Dziecko odszukuje Wisłę, Bałtyk i Warszawę (rodzic pomaga w razie problemów). Rodzic wskazuje miejscowość zamieszkania.
 - Słuchanie opowiadania.

Ada wróciła z tatą z przedszkola i od razu zaczęła opowiadać o wydarzeniach dnia.

 - *Dzisiaj rysowaliśmy Syrenkę - powiedziała.*
 - *Taki stary samochód? - zdziwił się Olek, który wiedział wszystko o dawnych modelach samochodów takich jak trabant, syrenka i warszawa.*
 - *Sarenkę? - zapytała mama, która w tym czasie miksowała truskawki i nie dosłyszała głosu córeczki.*
 - *Ojejku, nikt mnie nie rozumie - westchnęła Ada i rozwinęła swój rysunek.*
 - *Syrenka warszawska! Kobieta z ogonem ryby i tarczą - zawołał Olek. - Znam ten pomnik, bo byliśmy tam z klasą.*
 - *Jeśli chcesz, to opowiem ci legendę o tym pomniku i o powstaniu Warszawy - zaproponowała Ada.*
 - *Chcę.*

Ada wyjęła jedną ze swoich małych lalek i owinęła jej nogi wstążką, tak, żeby przypominała ogon ryby. Zaczęła opowiadać:

 - *W pewnej wiosce żyła sobie piękna syrena, która była zwykłą dziewczyną, bo zamiast nóg miała płetwę. Mieszkała w rzece Wiśle. Czasami wychodziła na*

brzeg, żeby rozczesać włosy... - Ada udawała, że rozczesuje lalce blond czuprynę. - Syrenka pięknie śpiewała i czarowała swoim głosem rybaków.

Ada odszukała drugą lalkę, której kiedyś obcięła włosy, podała ją Olkowi i powiedziała:

- To będzie rybak. Ma na imię Wars.

- Ja mam go udawać?

- Tak.

- I co mam robić? - zapytał Olek.

- Masz być zakochany - wyjaśniła Ada.

- Ja?

- Tak! Wars zakochał się w syrenie i uratował ją przed innymi rybakami. Oni zarzucili na nią sieci, bo chcieli ją zanieść królowi, żeby dostać dużo pieniędzy. Zatkali sobie uszy, żeby nie słyszeć jej śpiewu.

- A co by się stało, gdyby usłyszeli?

- Ten, kto ją usłyszał, wchodził do rzeki i już nigdy nie wracał. Zwykli ludzie nie mogą żyć pod wodą.

- Wiem. Ludzie mają płuca, a ryby skrzela. Dzięki temu ryby mieszkają pod wodą. I ta twoja syrena też.

Ada przyniosła z kuchni pustą siatkę po cebuli, która przypominała sieć i wrzuciła do niej swoją lalkę.

- Uratuj mnie, piękny rybaku, a zaśpiewam ci najpiękniejszą pieśń na świecie! - powiedziała.

- Nie śpiewaj mi, bo wpadnę do Wisły i nie wrócę! Zatkalem sobie uszy - powiedział Olek.

- Ojej! Już dawno wyjąłeś sobie zatyczki z uszu i dlatego jesteś zakochany. Taka jest legenda, a my się tylko bawimy. Ratuj syrenę!

- Zakradnę się nocą, kiedy inni rybacy będą spali i rozetnę sieci. Będziesz mogła wrócić do Wisły.

- Pośpiesz się, bo nie mogę żyć długo bez wody! - pisnęła Ada.

Olek wyplątał syrenę z cebulowej sieci i powiedział:

- Jesteś wolna. Możesz wracać do domu.

- Dziękuję ci, dzielny rybaku. Jak masz na imię?

- Olek.

- Przecież się bawimy! - przypomniała Ada.

- No dobrze... mam na imię Wars. A ty, jak masz na imię, piękna panno?

- Jestem Sawa. Widziałam cię wiele razy na brzegu rzeki.

- Przychodziłem tu łowić ryby, ale zawsze czekałem na ciebie. Jesteś taka piękna.

- *Och! Rybacy biegną! Zobaczyli, że mnie uwolniłeś! Nie wyjdę już na brzeg Wisły, chyba, że waszej wiosce będzie groziło wielkie niebezpieczeństwo. Wtedy was obronię! Żegnajcie!*

- *Żegnaj! - powiedział Olek.*

- *Przecież ty masz iść ze mną, bo mnie kochasz - przypomniała Ada.*

- *Idę z tobą, Sawo! - zawołał Olek.*

Po chwili obie lalki wylądowały pod tapczanem, który udawał rzekę Wisłę.

Ada opowiadała dalej:

- *Wars i Sawa zniknęli pod wodą, i nikt ich już nie widział. Na miejscu wioski powstało miasto Warszawa, w którym mieszkamy - zakończyła.*

- *Wiesz co, może pójdziemy w sobotę z mamą i tatą obejrzeć pomnik Syrenki nad Wisłą? Sprawdzimy, czy ma skrzela.*

- *Mówiłeś, że byłeś tam z klasą.*

- *Ale chcę iść jeszcze raz.*

- *Hm... ty chyba naprawdę zakochałeś się w tej Sawie - zachichotała Ada.*

- Rozmowa na temat opowiadania.

Rodzic pyta:

- *O czym dowiedziała się Ada w przedszkolu?*

- *Kto pomógł jej przedstawić legendę?*

- Wspólne opowiadanie legendy o powstaniu Warszawy.

Dzieci wraz z rodzicami sztafetowo opowiadają legendę - kiedy np. dziecko kończy, a rodzic w tym miejscu zaczyna.

- Karta pracy, część 4, s. 29.

Rysowanie po śladach rysunku Syreny i fal.

3. *Piękny jest nasz kraj* - twórcza zabawa plastyczna.

- Wybieranie spośród obrazków zdjęć (wyciętych z kolorowych czasopism) różnych zakątków naszego kraju tych, które dziecku podobają się najbardziej. Omawianie, co one przedstawiają; uzasadnianie swojego wyboru.

Potrzebne nam: obrazki, zdjęcia wycięte z czasopism.

- Zagadki pantomimiczne - *Co można tam robić?*

Potrzebne nam: mapa Polski, zaangażowanie większej liczby członków rodziny.

Rodzic pokazuje na mapie określone rejony Polski. Mówi dziecku na ucho, w jakim miejscu się znalazły, np.: *góry, jeziora, las, morze*. Prosi, aby dziecko pokazało, co można robić w tych miejscach, a pozostali członkowie rodziny odgadują, gdzie ono może przebywać.

- Wykonanie pracy plastycznej.

Potrzebne nam: zdjęcia lub obrazki wycięte z czasopism (można wykorzystać te, z pierwszego ćwiczenia) przedstawiające różne miejsca Polski, pastele olejne, kartki, klej.

- zaproponowanie wykonania obrazka przedstawiającego miejsca, które dziecku się podobają, z jednoczesnym uchwyceniem różnorodności polskiego krajobrazu.
 - samodzielne działania dziecka; naklejanie pośrodku kartki zdjęcia lub obrazka (wyciętych z kolorowych czasopism) wybranego przez dziecko; dorysowywanie - według pomysłów dziecka - z każdej strony pastelami olejnymi lub kredkami brakujących elementów w taki sposób, aby z naklejonymi elementami tworzyły jedną całość.
 - Porządkowanie miejsca pracy.
- Zabawy na świeżym powietrzu.
Spacer po najbliższej okolicy, wskazywanie godła na budynkach państwowych; nazywanie, co się w nich znajduje (przedszkole, szkoła, poczta...).
4. Słuchanie piosenki *Syrenka* (sł. i muz. Krystyna Gowik). Rozmowa na temat tekstu piosenki. (link do piosenki na stronie, w folderze *Żabki*).

*I. Stoi Syrenka nad Wisłą
i patrz na rzeki fale.
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,
no i nie boją się wcale.
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,
no i nie boją się wcale.
To nie jest żywa Syrenka,
to pomnik Warszawę chroni.
Bo, jak mówi stara legenda:
Syrenka miasta broni.
Bo, jak mówi stara legenda:
Syrenka miasta broni.*

*Ref: Nasza Warszawa, nasza stolica
ciągle Syrenkę zachwyca.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp
swoją piosenkę: Chlup, chlup, chlup, chlup.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp:
Chlup! Chlup! Chlup!*

II. Kiedyś prawdziwa Syrenka

w falach tej rzeki mieszkała.
Siadała czasem na brzegu Wisły
i cudne pieśni śpiewała.
Siadała czasem na brzegu Wisły
i cudne pieśni śpiewała.
Złapali ją w sieć rybacy,
spać poszła, bo nocka była,
lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,
bo bardzo go prosiła.
Lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,
bo bardzo go prosiła.

Ref: *Nasza Warszawa, nasza stolica*
ciągle Syrenkę zachwyca.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp
swoją piosenkę: Chlup, chlup, chlup, chlup.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp:
Chlup! Chlup! Chlup!

III. *I odtąd dzielna Syrenka*
ze swojej wielkiej wdzięczności
postanowiła strzec tego miasta,
pilnować jego wolności.
Postanowiła strzec tego miasta,
pilnować jego wolności.
Jest herbem miasta Warszawa,
stolicy naszego kraju.
I Polacy, duzi i mali,
Syrenkę odwiedzają.
I Polacy, duzi i mali,
Syrenkę odwiedzają.

Ref: *Nasza Warszawa, nasza stolica*
ciągle Syrenkę zachwyca.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp
swoją piosenkę: Chlup, chlup, chlup, chlup.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp:
Chlup! Chlup! Chlup!

- Rozmowa na temat piosenki.

Rodzic pyta:

- *Co to jest stolica?*
- *Jak nazywa się stolica Polski?*
- *Jak nazywa się najdłuższa z polskich rzek?*
- *O kim opowiada piosenka?*
- *Czy znasz legendę o Syrence?*
- *Gdzie w Warszawie można spotkać Syrenkę?*
- *Co to jest herb?*

- Zabawa *Rozwijamy zdania.*

Potrzebne nam: obrazki zwierząt wykonujących jakieś czynności (np.: szary kot, pijący mleko z niebieskiej miski; brązowy pies, łapiący czerwoną piłeczkę; biały chomik, biegający w różowym kółeczku).

Rodzic pokazuje jeden z wybranych przez siebie obrazków np.: szarego kota pijącego mleko z niebieskiej miski. Podaje zdanie i mówi, że dodając kolejne słowa będzie wraz z dzieckiem rozwijał to zdanie. Np.:

Kot pije mleko.

Szary kot pije mleko.

Szary kot pije mleko z miski.

Szary kot pije mleko z niebieskiej miski.

Następnie rodzic pokazuje inne obrazki, podaje proste zdanie, a dziecko, podając słowa - rozwija je.

